Jedyną stałą rzeczą na polskiej kolei są ciągłe zmiany. Tak jest już od ponad dekady, niemniej kończący się rok obfitował w wiele ciekawych wydarzeń istotnie odmieniających wizerunek kolejowego transportu pasażerskiego.

Najważniejszym wydarzeniem w funkcjonowaniu sektora transportowego w mijającym roku miały być piłkarskie mistrzostwa Europy. Cały rozwój infrastruktury był ukierunkowany na rozgrywki. Rzeczywiście, według danych Urzędu Transportu Kolejowego, podczas EURO 2012 koleje przewiozły więcej pasażerów. Porównanie czerwca 2012 r. z czerwcem 2011 r. pokazuje wzrost o 8 proc., a w lipcu o 5,8 proc. Ten fakt cieszy, jednak wzrost ten jest nieznaczny, zwłaszcza gdy uwzględni się tendencję przed rozgrywkami (styczeń-maj): wzrost o 4,3 proc. oraz po rozgrywkach (sierpień-październik): wzrost o 2,8 proc.
Szczegółowe statystyki roczne zapewne wskażą, że wzrost był głównie zasługą jedynie kolei aglomeracyjnych będących coraz atrakcyjniejszą alternatywą dla samochodów stojących w korkach na drogach wjazdowych do miast. W tym świetle EURO 2012 wydaje się niewykorzystaną szansą na przełamanie złej passy polskiej kolei, a wzrost liczby pasażerów, podobnie jak w latach 2005-2008, może być tylko krótkim epizodem.

[mc4wp_form id=”84″]

Śląska kolej wielkich nadziei

Jeszcze jak trwały piłkarskie rozgrywki, władze województwa śląskiego podjęły decyzję o powierzeniu w ciągu pół roku wszystkich połączeń regionalnych własnej spółce. W Europie Zachodniej zmiana przewoźnika na tak rozległej sieci zajmuje ok. 3-4 lat, decyzja Śląska jest więc bezprecedensowa. Już widać, że nie wszystkie rzeczy udało się dopiąć na ostatnią chwilę (np. pozyskanie niezbędnego taboru) i na niektórych grozi kolejowa komunikacja… autobusowa.
Z Kolejami Śląskimi wiązane są duże oczekiwania, nie tylko na kolej skrojoną na miarę XXI w., ale również na odnowę oblicza transportu publicznego w regionie. KŚ rozbudziły nadzieje mieszkańców ambitnymi planami (np. cyklicznym rozkładem jazdy). Czy będą w stanie sprostać zadaniu, okaże się już na początku przyszłego roku.
Źródło: Kurier Kolejowy. Czytaj dalej…